

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej M.(...) w K.
i Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w G.
przeciwko Mleczarskiemu Przedsiębiorstwu Spółdzielczemu w W.
o uchylenie uchwał,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 kwietnia 2008 r.,
zażalenia powódek na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 28 września 2007 r.,
sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powódek Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej „M.(...)” z siedzibą w K. oraz Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w G. Pomimo wezwania do sprecyzowania jak zaliczyć uiszczoną opłatę sądową w kwocie 200 zł, nie doszło do należytego opłacenia wniesionych apelacji. W zażaleniu powódki wniosły o uchylenie zaskarżonego postanowienia jako nadmiernie rygorystycznego i krzywdzącego dla nich.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Trafnie Sąd Apelacyjny wskazał, że w sporach o uchylenie uchwał organów korporacyjnych osób prawnych opłatę należy uiścić stosownie do liczby uchwał objętych sporem. Wysokość opłaty stałej w sprawie o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia

spółdzielni wynosi 200 zł (art. 27 pkt 8 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.)). Skoro apelacja dotyczyła uchylenia dwóch uchwał walnego zgromadzenia Mleczarskiego Przedsiębiorstwa Spółdzielczego w W. odnoszących się osobno do każdej z powódek, a ich pełnomocnik wezwany przez Sąd na rzecz, której powódki zaliczyć uiszczoną opłatę w kwocie 200 zł, oświadczył, że opłata została zapłacona w imieniu obydwu powódek, prawidłowo Sąd Apelacyjny uznał, że w tej sytuacji apelacja w całości nie została należycie opłacona i z tego powodu ją odrzucił. Jest to subiektywnie rzecz oceniając krzywdzące dla powódek, ale krzywdę tę wyrządziły sobie powódki same, gdyż nie było żadnych przeszkód, aby po wezwaniu Sądu uiścić kolejne 200 zł, co otwarłoby im drogę do rozpoznania apelacji. Wymóg opłaty 200 zł od apelacji trudno zaś uznać za nadmiernie rygorystyczny, a jego kwestionowanie, jako ustalonego w ustawie, nie pozostaje w kognicji sądu.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w zażaleniu okazały się nieuzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji.